

POSTANOWIENIE

Dnia 27 kwietnia 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jacek Błaszczyk

w sprawie **E. M. R. i K. B. S.** uniewinnionych od popełnienia czynu z art. 296 § 3 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu
w dniu 27 kwietnia 2022 r., w trybie art. 535 § 3 k.p.k.,
kasacji, wniesionej przez pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego
od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 20 maja 2021 r., sygn. akt II AKa (...)
zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w W.
z dnia 23 września 2020 r., sygn. akt V K (...),

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz radcy prawnego K. B., Kancelaria Radcy Prawnego w P., kwotę 732 (siedemset trzydzieści dwa) złote, w tym 23 % VAT, tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego z urzędu w postępowaniu kasacyjnym;**
- 3. zwolnić oskarżyciela posiłkowego z kosztów sądowych postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w W. wyrokiem z dnia 23 września 2020 r., sygn. akt V K (...), uznał **E. R.** w ramach zarzuczonego mu czynu za winnego tego, że w okresie od 20 sierpnia 1999 r. do dnia 11 listopada 1999 r., pełniąc funkcję Prezesa

Zarządu Spółdzielczego Zrzeszenia Budowy Domków Jednorodzinnych „S.”, będąc zobowiązanym na podstawie statutu oraz przepisów ustawy „Prawo Spółdzielcze” do zajmowania się sprawami majątkowymi Spółdzielni, nie dopełniając ciążących na nim obowiązków wynikających z unormowań statutu Spółdzielni w szczególności § 78 ww. statutu, dopuścił do powstania straty w majątku spółdzielni w kwocie 1.640.302 zł z tytułu niewywiązania się z postanowień umowy nr (...) z „F.” sp. z o.o. w sprawie realizacji budowy osiedla mieszkaniowego „M.” oraz zawarł w imieniu spółdzielni umowę kredytu odnawialnego w ramach limitu kredytowego w kwocie 2.000.000 zł w Banku (...) I Oddział w W. ul. S. gdzie zabezpieczeniem kredytu były: hipoteka kaucyjna do kwoty 1.371.101 zł na nieruchomości położonej w W. przy ul. K. oraz hipoteka kaucyjna do kwoty 1.664.455 zł na nieruchomości położonej w W. przy ul. P. przez co doprowadził członków spółdzielni zamieszkałych przy ul. K. i P. do obciążenia ww. kwotą, czym łącznie wyrządził w mieniu Spółdzielczego Zrzeszenia Budowy Domków Jednorodzinnych „S.” szkodę majątkową w wielkich rozmiarach w wysokości 3.640.302 zł, tj. czynu z art. 296 § 3 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. i za to skazał go na karę roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności, której wykonanie zawiesił warunkowo na okres 3 lat próby, nadto uznał **K. S.** w ramach zarzuconego mu czynu za winnego tego, że w okresie od 20 sierpnia 1999 r. do dnia 11 listopada 1999 r., pełniąc funkcję członka zarządu Spółdzielczego Zrzeszenia Budowy Domków Jednorodzinnych „S.”, będąc zobowiązanym na podstawie statutu oraz przepisów ustawy „Prawo Spółdzielcze” do zajmowania się sprawami majątkowymi Spółdzielni, nie dopełniając ciążących na nim obowiązków wynikających z unormowań statutu Spółdzielni w szczególności § 78 ww. statutu, dopuścił do powstania straty w majątku spółdzielni w kwocie 1.640.302 zł z tytułu niewywiązania się z postanowień umowy nr (...) z „F.” sp. z o.o. w sprawie realizacji budowy osiedla mieszkaniowego „M.” oraz zawarł w imieniu spółdzielni umowę kredytu odnawialnego w ramach limitu kredytowego w kwocie 2.000.000 zł w Banku (...) I Oddział w W. ul. S. gdzie zabezpieczeniem kredytu były: hipoteka kaucyjna do kwoty 1.371.101 zł na nieruchomości położonej w W. przy ul. K. oraz hipoteka kaucyjna do kwoty 1.664.455 zł na nieruchomości położonej w W. przy ul. P. przez co doprowadził członków spółdzielni zamieszkałych przy ul. K. i P. do obciążenia ww. kwotą, czym łącznie wyrządził w

mieniu Spółdzielczego Zrzeszenia Budowy Domków Jednorodzinnych „S.” szkodę majątkową w wielkich rozmiarach w wysokości 3.640.302 zł, tj. czynu z art. 296 § 3 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. i za to skazał go na karę roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności, której wykonanie zawiesił warunkowo na okres 3 lat próby.

Ponadto Sąd ten orzekł wobec oskarżonych obowiązek częściowego naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem poprzez zapłatę solidarnie na rzecz Spółdzielczego Zrzeszenia Budowy Domków Jednorodzinnych „S.” w upadłości kwoty 200.000 zł.

Wyrokiem z dnia 20 maja 2021 r. Sąd Apelacyjny w (...), sygn. akt II AKa (...), po rozpoznaniu apelacji obrońcy oskarżonych i pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego, zmienił zaskarżony wyrok i uniewinnił obu oskarżonych od popełnienia zarzucanych im czynów.

Kasację od tego wyroku wywiódł pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego Spółdzielczego Zrzeszenia Budowy Domków Jednorodzinnych „S.” zs. w W. w upadłości likwidacyjnej.

Zarzucił on wyrokowi na podstawie art. 523 § 1 k.p.k. i art. 526 § 1 k.p.k.:

1. rażąco obrazę prawa, tj. art. 20 § 2 w zw. z art. 38 § 1 pkt 1 i 7 w zw. z art. 46 § 1 pkt 3 w zw. z art. 48 § 1 i 2 i art. 204 ustawy z dnia 16 września 1982 r. Prawo spółdzielcze (Dz. U z 1995 r. Nr 54, poz. 288 - j. t.), która mogła mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, poprzez pominięcie celów, potrzeb oraz zasad funkcjonowania Spółdzielczego Zrzeszenia Budowy Domków Jednorodzinnych „S.” w upadłości, w tym zasad zawierania, wykonywania i zabezpieczania zobowiązań w imieniu tej spółdzielni podczas oceny i porównania zawartego w art. 293 § 3 k.k. znamienia „szkody” z zachowaniem oskarżonych;
2. rażąco obrazę prawa, tj. art. 296 § 3 k.k., która mogła mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, poprzez jego niezastosowanie wskutek przyjęcia, że oskarżeni nie wyrządzili Spółdzielczemu Zrzeszeniu Budowy Domków

Jednorodzinnych „S.” w upadłości szkody w wielkich rozmiarach, w łącznej wysokości 3.640.302 zł, której źródłem było dopuszczenie przez oskarżonych, w trakcie pełnienia funkcji Członka Zarządu tej Spółdzielni, do niewywiązania się przez tę Spółdzielnię z postanowień umowy nr (...) z „F.” sp. z o.o. oraz zawarcie przez oskarżonych w imieniu tej Spółdzielni umowy Kredytu odnawialnego w Banku (...) I Oddział w W., zabezpieczonej wkładami budowlanymi oraz hipoteką kaucyjną na nieruchomościach przy ul. K. i ul. P. w W., stanowiących własność Spółdzielni;

3. rażąco obrazę prawa, która mogła mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, tj. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 455 k.p.k., poprzez niewłaściwą kontrolę odwoławczą w zakresie prawa materialnego i przez to nierozważenie możliwości poprawienia błędnej kwalifikacji zarzucanych czynów z art. 296 § 3 k.k. na art. 296 § 1 k.k.;
4. rażąco obrazę prawa, która mogła mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, tj. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. polegającą na nierozważeniu zarzutu zawartego w apelacji oskarżyciela posiłkowego, a dotyczącego obrazu art. 438 pkt 3 k.p.k.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz zmienionego nim wyroku Sądu I instancji, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi odwoławczemu do ponownego rozpoznania.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator Prokuratury Regionalnej w W. wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Pisemną odpowiedź na kasację złożył także obrońca oskarżonych, który wniósł o oddalenie kasacji jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja wniesiona przez pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego okazała się bezzasadna i to w stopniu oczywistym uzasadniającym jej oddalenie na posiedzeniu bez udziału stron w trybie art. 535 § 3 k.p.k..

W realiach przedmiotowej sprawy istota problemu sprowadzała się w zasadzie do oceny zachowania E. M. R. i K. B. S. pod kątem wyczerpania przez nich znamion zarzucanego im przestępstwa z art. 296 § 3 k.k. Stan faktyczny sprawy w takim kształcie, w jakim w pisemnych motywach swojego orzeczenia przedstawił Sąd I instancji, jest bowiem niesporny. Zaaprobował go w całości Sąd Apelacyjny i nie kwestionował również w swojej kasacji oskarżyciel posiłkowy. Zasadnicza treść skargi kasacyjnej sprowadza się zatem do zarzutów obrazy prawa materialnego, poprzez niezastosowanie wyżej wymienionej normy prawa karnego. Zakwestionowana została również forma wydanego przez Sąd *ad quem* rozstrzygnięcia, która w ocenie autora skargi kasacyjnej w sposób rażąco naruszała wskazane w niej przepisy procedury karnej, poprzez wydanie przez Sąd odwoławczy reformatoryjnego orzeczenia uniewinniającego, nie podlegającego kontroli w trybie zwykłych środków odwoławczych.

Zarzuty procesowe wskazane w kasacji, a dotyczące obrazy art. art. 433 § 2 k.p.k., czy art. 457 § 3 k.p.k., odnoszą się do kwestionowanego przez obrońcę sposobu rozstrzygnięcia przez Sąd Apelacyjny zarzutów aktu oskarżenia, kiedy to zdaniem jej autora wydano w postępowaniu odwoławczym wyrok uniewinniający, bez należytego uzasadnienia zajętego stanowiska.

Odnosząc się do tego zarzutu stwierdzić należy, że jest on niezasadny w stopniu oczywistym. Wydanie orzeczenia odmiennego co do istoty sprawy przez sąd odwoławczy znajduje pełne uzasadnienie w przepisach procedury karnej i jest ono w świetle art. 437 § 2 k.p.k. wręcz obowiązkiem sądu, jeżeli na takie rozstrzygnięcie pozwalają zebrane dowody. Zasada dwuinstancyjności nie polega na zakazie orzekania przez sąd II instancji co do istoty, ale na tym, że każde orzeczenie kończące postępowanie w pierwszej instancji, podlega kontroli tego sądu. Nie można zaś - jak oczekiwałby tego autor nadzwyczajnego środka zaskarżenia - upatrywać sensu tej zasady w konieczności poddania kontroli instancyjnej każdego orzeczenia, lub każdej jego części, także i w wypadku wydania go właśnie przez sąd *ad quem*, jeśli orzeczenie to jest w swej treści w jakimkolwiek elemencie odmienne niż orzeczenie wydane przez sąd pierwszej

instancji (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 grudnia 2010 r., sygn. akt. II KK 288/10, LEX nr 686679).

Całkowicie bezzasadny jest zarzut rażącej obrazu przepisów prawa spółdzielczego, tj. art. 20 § 1 w zw. z art. 38 § 1 pkt 1 i 7 w zw. z art. 46 § 1 pkt 3 w zw. z art. 48 § 1 i 2 i art. 204 ustawy z dnia 16 września 1982 r. Prawo spółdzielcze (Dz.U. z 1995 r., Nr 54, poz. 288). Pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego błędnie bowiem interpretuje cele, potrzeby oraz zasady funkcjonowania osób prawnych będących spółdzielniami w rozumieniu ustawy - prawo spółdzielcze.

Zgodnie z definicją zawartą w ustawie Prawo spółdzielcze (treść przepisu art. 1 tego aktu prawnego nie uległa zmianie). Spółdzielnia jest dobrowolnym zrzeszeniem nieograniczonej liczby osób, o zmiennym składzie osobowym i zmiennym funduszu udziałowym, które w interesie swoich członków prowadzi działalność gospodarczą. Istotą spółdzielni mieszkaniowej jest wspólnota działania wszystkich jej członków. Objawia się to m.in. w kontrolowaniu zarządu przez radę nadzorczą oraz walne zgromadzenie spółdzielni, także członkom spółdzielni ustawodawca przyznał indywidualne uprawnienia. Nie ma również wątpliwości, ani zakazu, co do możliwości prowadzenia przez spółdzielnię działalności gospodarczej i jest to również jeden ze sposobów realizowania przez ten podmiot potrzeb mieszkaniowych swoich członków. Działania oskarżonych nigdy nie były ich samowolnymi decyzjami, były zatwierdzane przez Radę Nadzorczą i Walne Zgromadzenie SZBDJ „S.”. Z tymi organami były szczegółowo omawiane wszelkie decyzje dotyczące współpracy z F. sp. z o.o., jak i konieczności zaciągnięcia kredytu w P.

Podsumowując powyższe rozważania stwierdzić należy, że kasacja jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia o bardzo rygorystycznych uwarunkowaniach formalnych co do rodzaju i konstrukcji zarzutów kasacyjnych. W żadnym razie nie jest wystarczającym do uwzględnienia kasacji oparcie się przez jej autora na prezentacji własnych ocen materiału dowodowego i własnych wniosków z tych ocen płynących, bez wykazania uchybień - i to rażących - w procedowaniu bądź rozumowaniu sądu odwoławczego, które w dodatku mogły mieć istotny wpływ na

treść orzeczenia (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 czerwca 2017 r., sygn. akt III KK 265/17, baza orzeczeń Supremus).

Implikacją przedstawionych powyżej rozważań Sądu Najwyższego musiało być orzeczenie na posiedzeniu o oddaleniu w formule kwalifikowanej - jako oczywiście bezzasadnej, wniesionej w tej sprawie kasacji.

Zasadnym było zwolnienie oskarżyciela posiłkowego od kosztów postępowania kasacyjnego, przy czym rozstrzygnięto także o opłacie na rzecz pełnomocnika działającego z urzędu.